

W POSZUKIWANIU DOBREJ MIŁOŚCI

Trudno wyobrazić sobie radośniejszy moment niż ten, kiedy na świat przychodzi dziecko wyczekiwane przez nas dziecko. Mimo obaw, czasem bólu, rozpiera nas szczęście, nierzadko euforia.

Rodzicielstwo to zobowiązanie na całe życie, a nie praca na pół etatu. Nie jest łatwo być rodzicem, dawać miłość wychowywać, być na służbie 24 godziny i wziąć odpowiedzialność za małego człowieka, którego losy zależą najbardziej od atmosfery i oddziaływania domu rodzinnego

Instytucja rodzicielska to najpoważniejsza i najtrudniejsza ze wszystkich instytucji na ziemi. Nie ma w niej urlopów, ani dni wolnych. Każdy rodzic jest zarówno dozorcą jak i ministrem. Żeby dobrze wywiązywać się z zadań, jakie nam zostały odgórnie w tej instytucji powierzone nie wystarczy tylko kochać, trzeba też posiadać wiedzę i umiejętności, świadomość i motywację do właściwego oddziaływania, trzeba mieć autorytet.

To od rodziców dziecko czerpie wzór do naśladowania, to rodzina wskazuje pierwsza, co jest dobre, a co złe. To wreszcie od rodziców dziecko uczy się jak kochać innych i jak tę miłość okazywać.

Rodzina jest pierwszym źródłem informacji, więc dziecko powinno tu właśnie poznać normy i kanony obowiązujące w społeczeństwie. Jeśli ma ono jasno wytyczone granice swego działania, wie co robić i jak się zachowywać nie będzie sprawiało kłopotów. Jeśli rodzice będą konsekwentni w swych działaniach i będą mieli wspólne zdanie na temat wychowania dziecka tym lepsze efekty w wychowaniu osiągną.

Dzieci uczą się tego, czym żyją. Jeśli dziecko żyje w ciągłym krytycyzmie, nauczy się potępiać. Jeśli dziecko żyje otoczone wrogością, nauczy się walczyć. Jeśli dziecko żyje z uszczypliwością, nauczy się wstydu. Jeśli dziecko żyje otoczone poczuciem krzywdy, nauczy się czuć winne.

Jeśli dziecko żyje w akceptacji i miłości, odnajdzie i pokocha siebie i cały świat, odnajdzie szczęście w życiu. W dzisiejszych czasach trudno jest być rodzicem. Brak wzorców, brak czasu, brak oparcia w partnerze powoduje, że wielu rodziców czuje się bardzo niepewnie w swojej roli. Zajęci własnymi sprawami, w pogoni za pieniądzem nie mamy już czasu na życie rodzinne, nie mamy czasu dla siebie, ani własnych dzieci. Potrzeby naszych dzieci, ich wychowanie sprowadzamy do zaspokajania potrzeb materialnych.. A przecież braku czasu nie zrekompensują najlepsze nawet warunki domowe i drogie zabawki, tylko wspólnie spędzony czas.

Wychowujmy dzieci rozsądnie, kochajmy je zdrową miłością.

Traktujmy dziecko od najmłodszych lat jak partnera, jak przyjaciela.

Nasze dzieci wołają o pomoc, o szacunek.

DROGI RODZICU

1. Nie dawaj mi wszystkiego, o co poproszę. Czasami robię to po to tylko, aby zobaczyć do jakich granic mogę od Ciebie wymagać.
2. Nie krzycz na mnie. Mniej cię za to szanuję, a jednocześnie uczysz mnie krzyczeć, a ja nie pragnę tego.
3. Nie dawaj mi zawsze rozkazów. Jeśli o coś mnie grzecznie poprosisz, wtedy chętnie to zrobię, nawet szybciej i z większą przyjemnością
4. Spełniaj swoje obietnice złe, czy dobre. Jeśli obiecasz nagrodę daj ją, to samo dotyczy kary
5. Nie porównuj mnie do nikogo, przede wszystkim do brata i siostry. Jeżeli mnie chwalisz- ktoś cierpi przez to, jeżeli przeciwnie- wtedy ja cierpię

6. Nie zmieniaj zbyt szybko zdania, o tym, co ja muszę zrobić. Namyśl się i podtrzymuj swoją opinię.
7. Pozwól mi samodzielnie coś zrobić. Jeżeli wszystko będziesz robił za mnie- ja niczego się nie nauczę
8. Kiedy coś źle zrobię, nie wymagaj, abym podał przyczynę. Ja sam zazwyczaj jej nie znam
9. Gdy nie masz racji- przyznaj się do tego. W głębi serca mój szacunek dla Ciebie wzrośnie. W ten sposób nauczysz mnie również przyznawać się do swoich błędów.
10. Nie kłam przede mną- nie ucz mnie w ten sposób kłamać przed Tobą. Ja nie lubię tego robić i nie chcę Ciebie źle oceniać
11. Traktuj mnie tak samo, jak i Twoich przyjaciół uprzejmie i serdecznie. Przynależność do tej samej rodziny nie oznacza, że nie moglibyśmy być przyjaciółmi.
12. Nie mów, abym zrobił coś, czego Ty nie robisz. Ja będę się uczył robić wszystko za twoim przykładem, a nie robię nigdy tego, o czym mówisz, a nie robisz sam.
13. Kiedy opowiem Ci o moich problemach – nie mów mi „nie mam czasu na takie głupstwa” lub „to nie ważne”. Staraj się mnie zrozumieć i pomóż mi.
14. Kochaj mnie i mów mi o tym. Bardzo lubię tego słuchać, choć pewnie myślisz, że to nie jest niezbędne. Uściśnij mnie czasami, chcę czuć, że mam w Tobie przyjaciela- zawsze, wszędzie i o każdej godzinie.

Przeżywania rodzicielstwa w radości, satysfakcji i w poczuciu pełnego współdziałania
życzą
wszystkim rodzicom autorzy.

mgr Anetta Golonko
mgr Małgorzata Emiljańczyk
mgr Magdalena Pełczyńska

BIBLIOGRAFIA

- „Bliżej przedszkola ”-nr 11/ 2004
- „Bliżej przedszkola” nr 7-8/ 2006
- „Bliżej przedszkola” nr 12/ 2006